

Prapremiera „Gromady” odbędzie się w Chraplewie

Jutro odbędzie się w Chraplewie, które — jak wszystkim wiadomo — rzuciło hasło współzawodnictwa w przeprowadzeniu siewów wiosennych i jako pierwsza gromada w województwie zakończyła je przedterminowo — uroczysta prapremiera nowego pełnometrażowego fabularnego filmu polskiego pt. „Gromada”. Film ten mówi o walce o nowe oblicze wsi polskiej. Chłopi wezmą udział w dyskusji na temat filmu. Uroczystość rozpocznie się o godz. 14. (bi)

Górnicy kamieniołomu Aleksander Orzoł wykonał zadania planu 6-letniego

WROCŁAW (PAP)
Aleksander Orzoł, czołowy górnik kamieniołomu bazaltu „Wieża” na Dolnym Śląsku, zameldował o przedterminowym wykonaniu zadań wydobywczych. Jako pierwszy wśród robotników kamieniołomów całego kraju — górnik Orzoł doniósł, że w trakcie wypełniania czynu produkcyjnego, zadeklarowanego Prezydentowi, zrealizował w pełni zadania, przypadające na niego według obowiązujących norm na okres 6 lat.
Od chwili rozpoczęcia realizacji zadań planu 6-letniego Aleksander Orzoł systematycznie uzyskiwał po 320 proc. normy.

W Tunisie wzrasta ruch protestacyjny

PARYŻ (PAP)
„Dziennik L'Humanité” donosi, że w Tunisie wzrasta ruch protestacyjny przeciwko marionetkowemu „rządowi” Bakusza. W wielu miastach odbywają się strajki. W Tunisie, mimo skoncentrowania znacznych sił policji francuskiej, odbyła się wielka demonstracja patriotów i rozpoczął się strajk studentów.

Huta „Częstochowa” przemianowana na hutę im. Bolesława Bieruta

KATOWICE (PAP)
W dniu 17 bm. załoga huty „Częstochowa” obchodziła w podniosłym nastroju uroczystość przemianowania zakładu na hutę im. Bolesława Bieruta i uruchomienia nowych obiektów produkcyjnych: pieca martenowskiego oraz nowoczesnej walcowni.

Na uroczystości przybył m. in. I sekretarz KW PZPR Olszewski i wiceminister hutnictwa — Pierzyńska.
Załoga huty przybrała tłumnie z portretami Prezydenta Bieruta, transparentami i pocztami sztandarowymi. Na sterzących w niebo kominach nowej stalowni pojawiły się olbrzymie białe litery nazwiska tego, którego imię odtąd nosić będzie huta: „Bierut”.

Katastrofalna powódź w dorzeczu Missouri i Missisipi

NOWY JORK (PAP)
Katastrofalne wylewy Missisipi i Missouri spowodowały ogromne szkody w siedmiu stanach USA. Już obecnie straty materialne obliczane są na co najmniej 100 milionów dolarów. Kulminacyjny punkt powodzi jeszcze nie minął. Wezbrane wody zagrażają m. in. miastu Omaha (stan Nebraska).

CTOŚ WIELKOPOLSKI

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, sobota 19 kwietnia 1952 r.

Nr 94 (2527)

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie nadania Prezydentowi RP Bolesławowi Bierutowi Orderu Budowniczych Polski Ludowej

W dniu 17 kwietnia 1952 r. pod przewodnictwem Marszałka Sejmu Ustawodawczego Władysława Kowalskiego odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Państwa i Rady Ministrów, poświęcone uczczeniu 60 rocznicy urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Rada Państwa i Rada Ministrów przyjęły następującą uchwałę:

„Rada Państwa i Rada Ministrów

nadają
Bolesławowi
BIERUTOWI

Prezydentowi
Rzeczypospolitej Polskiej
w 60 rocznicę urodzin

za historyczne zasługi w
kierowaniu społeczną i narodową walką wyzwolenia klasy robotniczej i narodu polskiego, w budowaniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jej siły i wielkości w wytyczaniu drogi narodu polskiego do socjalizmu

Order

„Budowniczych
Polski Ludowej”.

Następnie zebrani udali się do Belwederu, gdzie odbyła

się uroczystość wręczenia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Orderu „Budowniczych Polski Ludowej”. W uroczystości uczestniczyli również członkowie Biura Politycznego KC PZPR.

Wręczając insygnia Orderu Marszałek Sejmu Ustawodawczego powiedział:

Drogi Obywatelu Prezydencie! W 60 rocznicę Twych urodzin w chwili, gdy myśli i uczucia serdeczne narodu polskiego zwrócone są ku Twojej osobie, pragnę w imieniu Rady Państwa i Rządu Rzeczypospolitej wyrazić Ci najwyższe uznanie za Twoją niestrudzoną i bohaterską pracę na najbardziej odpowiedzialnych postępkach dla wielkiej sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu polskiego, dla zbudowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dla założenia fundamentów socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

W Tobie naród polski widzi tego, który walczył niezłomnie przeciw wrogom narodu o ugruntowanie władzy ludowej, bezpieczeństwa i niepodległości Polski, o obalenie panowania obszarników i kapitalistów, o realizację rewolucyjnych przemian społecznych, o odbudowę kraju i stolicy, o potężny rozwój sił wytwórczych, rozkwit narodowej kultury i nauki, o wprowadzenie Polski na tory budownictwa socjalistycznego.

W Tobie naród polski widzi swego wodza i nauczyciela, który przewodził przodującym siłom narodu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wskazuje drogi rozwoju wszystkich dziedzin życia narodowego i prowadzi polski lud pracujący do nowych zwycięstw i historycznych zdobyczy — wiedzie Polskę ku siłę i wielkości, ku zwycięstwu socjalizmu.

W uznaniu Twych wielkopomocy dla narodu polskiego, Rada Państwa i Rada Ministrów nadaje Ci Order „Budowniczych Polski Ludowej”.

Uwaga rolnicy!

Ukazał się wróg rzepaku trzeba rozpocząć z nim walkę

Ministerstwo Rolnictwa komunikuje, że na polach zasianych rzepakiem pojawił się groźny szkodnik tej rośliny — słodyszek rzepakowy.

Szkodnik ten może zniszczyć znaczną część plonu rzepaku, jeśli plantatorzy nie przystąpią natychmiast do jego zwalczania.

Obecnie należy zwalczać słodysza przez opylanie lub opryskiwanie łanów rzepaku środkami chemicznymi. Przed zakwitaniem rzepaku trzeba jednak przerwać opylanie i spryskiwanie, aby nie spowodować zatrucia pszczoł, a zastosować wytapywanie słodysza na ramy lub deski chwytne posmarowane melasą.

nych zasług dla narodu polskiego, Rada Państwa i Rada Ministrów nadaje Ci Order „Budowniczych Polski Ludowej”.

Odpowiadając na przemówienie Marszałka Sejmu Ustawodawczego, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut serdecznie podziękował Radzie Państwa i rządowi za nadanie mu najwyższego odznaczenia Polski Ludowej.

13 powiatów Wielkopolski zakończyło już siewy wiosenne Chłopi przystępują do długofalowego współzawodnictwa

Idąc za przykładem Chraplewa w stosowaniu współzawodnictwa międzygromadzkiego i indywidualnego, wieś wielkopolska kończy prace wiosenne. Na obszarze 13 powiatów zakończono już w dniu 17 bm. siew wszystkich zbóż jarych. Są to powiaty: Czerwonki, Gostyń, Jarocin, Koło, Koscian, Szamotuły, Nowy Tomyśl, Oborniki, Rawicz, Międzybóże, Środa, Wągrowiec i Wolsztyn. W reszcie powiatów siewy będą zakończone w dniu 19 bm. Tylko 5 powiatów zakończy siewy w dniu 21 bm.

Do współzawodnictwa w pracach wiosennych włączyli się również traktorzyści POM-ów i PGR-ów przekraczając wysoko normy. I tak traktorzysta Antoni Jędrzejczak z POM Witkowo osiągnął 140% normy, Kaźmierczak 130%, Wincenty Tysiąc 120%, a traktorzysta PGR Czerniejewo wykonuje systematycznie 130% normy dziennej.

PGR Okręg Poznań — Wschód wysłał wczoraj telegram do ministra z meldunkiem o wykonaniu w 100% siewu zbóż podstawowych. W ramach współzawodnictwa brygada polowa Franciszka

Zaciągnęliśmy Warty Bierutowe!

Za przykładem całego kraju Wielkopolska i Ziemia Lubuska czczą 60 rocznicę urodzin Prezydenta podniesieniem wydajności pracy. Wszędzie tam gdzie ludzie pracują powstają Warty Bierutowe, ochotnicze, urodzinowe brygady pracy.

Dzień urodzin Prezydenta — dla społeczeństwa gnieźnieńskiego podniesieniem wydajności pracy. We wszystkich zakładach pracy odbyły się krótkie narady, na których postanowiono zaciągnąć Warty Bierutowe. Taką wartę, jedną z pierwszych w Gnieźnie, zaciągnął w dniu 14 kwietnia 9-osobowy zespół manewrowy starszego ustawiaacza Władysława Krasnego. Zespół ten zaoszczędził w czasie trwania Warty 20 parowozogodzin.

W Państwowej Hurtowni Piwa — Warty zaciągnęły trzy zespoły. Postanowiły one wykonać 4 tysiące butelek wód gazowych ponad plan. Kazimierz Kondracz zobowiązał się indywidualnie w czasie zaciągniętej Warty oprawić te 4 tysiące butelek. Wartość tej pracy wyniesie 420 zł.

Warty Bierutowe w Kaliszu powstały w „Pluszowni”, „Bielarni”, „Przędalni”, w fabryce lalek, w Zakładach Przemysłu Dzwonarskiego, w Zakładach Przemysłu Odzieżowego i w Zakładach Napraw Samochodowych.

Warty Bierutowe m. in. zaciągnęły także uczniowie Liceum Asnyka. We wspólnym liście który młodzież wysłała

do Prezydenta Bieruta czytamy:

„Rozumiejąc doniosłość zadań planu 6-letniego zobowiązujemy się z okazji Twych urodzin, Drogi Prezydencie, podnieść poziom szkolenia ideologicznego, wyniki nauczania i przyczynić się do wykonania planu zbiórki malkulatury.”

Przez zaciągnięcie Wart Bierutowych mieszkańcy Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej swemu Prezydentowi złożyli dar, który On najbardziej ceni: pracę dla wspólnego dobra.

(Na podstawie listów od korespondentów opracował — Sk.)

50 siewników i 3500 kg części ponad plan

ŁÓDŹ (PAP)

Na dziedziniec fabryki maszyn rolniczych „Kraj” w Kutnie załoga wytoczyła z hal produkcyjnych 50 siewników ciągnikowych i konnych oraz olbrzymie skrzynie, zawierające 3,5 tony części zamiennych do różnych maszyn rolniczych. Tym pięknym darem dla chłopów małego i średniorolnych, stanowiącym ponadplanową produkcję fabryki „Kraj”, robotnicy uczcili 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta.

Załoga fabryki „Kraj” nie poprzestała na dotychczasowych sukcesach. Jej członkowie postanowili wykorzystać dalsze możliwości, aby do dnia 1 maja br. wyprodukować ponad plan dodatkowo 40 siewników rzędowych i 3 tony części zamiennych.

Pogłębia się inflacja we Francji

Od czasu objęcia urzędowania przez gabinet Pinay ośbieg banknotów wzrósł z 1 370 miliardów do 1 924 miliardów tj. o 54 miliardy franków. Wynika stąd, że rząd Pinay każe drukować dziennie po 2 miliardy franków nowych banknotów, pogłębiając szybko inflację.

Wre życie na nowych gospodarstwach Ludność serdecznie przyjmuje osiedleńców

WARSZAWA (PAP)

Już kilkaset rodzin chłopów bezrolnych i matorolnych, a także młodych małżeństw z gęsto zaludnionych gmin różnych województw objęło wolne gospodarstwa z odbudowanymi przez państwo zagrodami na Ziemiach Zachodnich.

Obecnie nowi osiedleńcy — tak jak ich sąsiedzi — pracują przy siewach wiosennych. Rady narodowe zapewniły im wszechstronną pomoc w przeprowadzeniu tych pierwszych wiosennych prac na nowych gospodarstwach. Osiedleńcy otrzymują w formie pożyczek ziarno siewne, sadzeniaki i nawozy sztuczne, a poza tym mają zapewnione maszyny ze spółdzielczych ośrodków maszynowych oraz pomoc sąsiadów, którzy przyjęli ich bardzo serdecznie i opiekują się nimi.

Dużym zainteresowaniem jako teren osadnictwa cieszy się wśród chłopów woj. olsztyńskie, gdzie delegacje chłopów z województw centralnych zarezerwowały do 10 bm. ok. 300 zagród. Wiele z nich osadnicy już objęli.

W woj. koszalińskim w pierwszych dniach kwietnia osiedliło się ponad 80 rodzin chłopów — głównie z powiatów Opoczno i Końskie w

woj. kieleckim. Najwięcej gospodarstw objęli ci osadnicy w powiatach Słupsk i Kołobrzeg.

Amerykany spieszą się z podpisaniem „układu ogólnego”

BERLIN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, generał Hays, dotychczasowy zastępca amerykańskiego wysokiego komisarza w Niemczech Zachodnich, na konferencji prasowej we Frankfurcie n. Menem potwierdził wiadomość agencji amerykańskiej INS, że Adenauer i wysocy komisarze alianccy postanowili wprowadzić w życie „układ ogólny” natychmiast po podpisaniu nie czekając na ratyfikowanie go przez parlament. Hays oświadczył, że w myśl „nieoficjalnej umowy” „układ ogólny” będzie gotów do podpisania w ciągu dwóch tygodni. Z chwilą podpisania „układu ogólnego” można będzie — o znajmł Hays — przystąpić natychmiast do rekrutacji oddziałów zachodnio-niemieckich.

Niedziela 20 bm. godz. 14³⁰

II wyścigi motocyklowe o Puchar Pokoju

Wola (Ławica)

List Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy do Prezydenta Bieruta

Obywatelu Prezydencie!
W związku z 60 rocznicą Twoich urodzin oraz zbliżającym się świętem mas pracujących, którym Ty przewodniczysz, my członkowie Zarządu i pracownicy biura Wojewódzkiego Komitetu Od-

Tablica pamiątkowa ku czci Thaelmanna

Nad głównym wejściem do domu Karola Liebknechta w Berlinie odbyło się w środę uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Ernsta Thaelmanna w związku z 66 rocznicą urodzin wielkiego przywódcy niemieckiej klasy robotniczej.

Wicepremier Walter Ulbricht, sekretarz generalny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, wygłosił przemówienie, w którym przypomniał, że Ernst Thaelmann przewodził walce niemieckiej klasy robotniczej przeciwko faszyzmowi i wojnie.



budowy Warszawy w Zielonej Górze przesyłamy Ci najserdeczniejsze życzenia długich lat życia w szczęściu i pomyślności dla dobra narodu i państwa.

Pełni świadomości, że odbudowa i przebudowa Warszawy, której Ty jesteś najwyższym protektorem, zwiększa i mobilizuje siły narodu do walki o nowe, lepsze jutro, zobowiązujemy się wykonać nasz plan zbiórkowy na dwa miesiące przed terminem oraz przekroczyć go do końca bieżącego roku o 200 tysięcy złotych.

Biorąc jako wzór pracę robotników i techników Warszawy, pełni podziwu dla nowych metod pracy biorących swój wzór z kraju Związku Socjalistycznego — Związku Radzieckiego, przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, stale podnosić wydajność naszej pracy jako wkład w ogólnonarodowy wysiłek walki o pokój i przedterminowe wykonanie trzeciego roku planu 6-letniego.

Mocarstwa zachodnie przedyskutują notę radziecką

Wszystkie dzienniki paryskie ogłosiły komunikat agencji France Presse zapowiadający, że w najbliższych dniach przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji zbiorą się na naradę, aby omówić ostateczną notę rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i opracować projekt wspólnej odpowiedzi na tę notę.

OTWARCIE 7 gminnych świetlic

W sobotę i niedzielę w naszym województwie nastąpi uroczyste otwarcie 7 świetlic gminnych. Są to zrealizowane zobowiązania podjęte z okazji urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta. Każdą świetlicę Wydział Kultury przy Prezydium WRN zaopatrzył należycie w sprzęt i urządzenia. Również wyznaczył uposażenie etatowe dla kierowników tych placówek kulturalno - oświatowych.

Centralna uroczystość otwarcia tych pierwszych świetlic gminnych w poznańskim województwie odbędzie się w Gębicach (pow. Gostyń). Udział w niej wezmą przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Partii oraz Prezydium Woj. Rady Narodowej. Rozpocznie się ona tam w niedzielę o godz. 14. (pr)

Jeńcy amerykańscy pragną przyspieszenia rokowań rozejmowych w Korei

Agencja Nowych Chin donosi, że przebywający w północnej Korei jeńcy amerykańscy nie ukrywają w listach wysyłanych do kraju swego zaniepokojenia z powodu przewlekania rozmów o rozejm w Korei i wyrażają pragnienie aby niezwłocznie repatriowano jeńców wojennych obu stron.

Jeńcy amerykańscy i amerykańscy z obozu nr 5 wskazują w liście na fakt, że rokowania w sprawie rozejmu toczą się już od dziewięciu miesięcy, a jednocześnie na froncie ginie bezcelowo wielu dobrych żołnierzy. Zadajemy sobie często pytanie — czytamy — jaką korzyść wynosi z tej wojny nasz kraj.

Pryszczycyca — wróg naszych obór i chlewów

Jesienią ub. roku w wielu krajach Europy zachodniej pojawiła się nowa fala zachorowań bydła i trzody chlewnej na groźną chorobę pyśkającą, zwaną u nas pryszczycą. Wywołała ona nie tylko dużą chorobowość, lecz również ogromną liczbę padnięć bydła uprzednio już szczepionego przeciwko zarazce. Przeprowadzone badania wykazały, że w chlewach i oborach grasuje nowa i niezwykle niebezpieczna odmiana zarazki.

Przed epidemią pryszczycy nie uchronił się również nasz kraj. Groźny wirus zaatakował szeregi gromad w województwie zielonogórskim oraz południowe i zachodnie obszary Wielkopolski. Pojedyncze ogniska pryszczycy występują również w okęgach centralnych. Na naszych ziemiach wypadków padnięć bydła nie jest wiele, zdarzają się jednak ubytki wśród cieląt i prosiąt. Łagodny przebieg choroby nie może w żadnym przypadku osłabić czujności hodowców, gdyż lekceważenie pryszczycy spowodować może w naszej gospodarce rolniej niepowetowane straty i naraża państwo na olbrzymie koszty.

Objawy chorobowe są u zwierząt wyraźne i łatwo rozpoznawalne. Zaczynają się wysoką gorączką, spadkiem wydajności mleka dochodzącym do 50 proc. i pojawieniem się pecherzy w jamie gębowej, między racicami i na wymieniu. Pecherze są okrągłe lub podługne, wypełnione przezroczystym płynem. Zwierzę jest smutne, traci apetyt, trawi nieregularnie, ślini się mniej lub więcej obficie i ma gorącą skórę.

W razie zauważenia objawów chorobowych należy o tym natychmiast zawiadomić najbliższego weterynarza, który po stwierdzeniu pryszczycy zarządzi ściśłą izolację chorych zwierząt i ustanowi okres kwarantanny, by nie dopuścić do rozszerzenia się zarazy.

Niezależnie od powyższego należy też trzoda musza pozostać pod dachem. Chore sztuki należy ustawić na suchej, najlepiej torfowej ściółce, i zapewnić im pełny spokój. Nieskomplikowane jest również leczenie mające na celu za-

pobiegnięcie komplikacjom i skrócenie okresu chorobowego do minimum. W czasie pekania pecherzy w jamie gębowej stosuje się przepłukiwanie płynami lekko dezyfekującymi i ściągającymi, a więc: 1-2 promil roztworem nadmanganianu potasu, czystą wodą z dodatkiem 2-proc. kwasu octowego, roztworem kory dębowej, 0,1-proc. roztworem pyktoniny lub 2-proc. kwasem borsym. Racice należy kąpać w roztworze kreoliny i zakładać na nie opatrunki dezynfekcyjne. W razie braku dezynfekcji można użyć chromotynktury. Przez cały czas choroby trzeba zwierzętom podawać miękką paszę, jak: młoda koniczyna, lucerna, mniszki, nać buraczana, liście kapuści, buraki pastewne lub kiszonki. Przy poważnych owrzodzeniach dobrze jest podawać poidło z trysem psennego. Nie należy żałować wody do picia.

Wszystkie te środki zapobiegawcze i lecznicze nie dają jednak pewnej gwarancji zlokalizowania zarazy. Pryszczycę wywołuje wirus wielokrotnie mniejszy od bakterii, niezwykle żywotny, wytrzymujący na niską temperaturę i bardzo łatwo przenoszący. Stwierdzono, że na sierści bydła żyje on 28 dni, w macie — 49 dni, we krwi — do 150, w sianie 105, otrębach — 140 a w moczu ponad 240 dni. Przeciwnieć go może z miejsca na miejsce człowiek lub zwierzę nieważliwe na pryszczycę, no kury, koty, psy a nawet ptaki. Rozwlec go może wóz z zakażonego gospodarstwa, dziecko lub narzędzie, którym posługiwano się w oborze.

Ta łatwa rozsiewalność wirusa pryszczycy wymaga zastosowania w zakażonym gospodarstwie skutecznych środków dezynfekcyjnych oraz zamknięcia bram wylotowych. Im ściślejsza będzie dezynfekcja i kwarantanna — tym pręcej ognisko zostanie zlikwidowane. Należy więc pozostawić jedno wyjście i zabezpieczyć je czterometrowej długości matą ze słomy, stale zlewając roztworem sody kaustycznej. Sody otrzymują hodowcy bezpłatnie na receptę weterynarza. Ludzie lub zwierzęta orzechodzące muszą przez matę przy każdorazowym opuszczaniu zagrody. Przy wejściach do obór, chlewów lub

owczarni utawić trzeba zbiorniki z roztworem sody kaustycznej dla odkażania rąk.

Aby w najkrótszym czasie zlikwidować epidemię w naszym kraju Ministerstwo Rolnictwa i Centralny Zarząd Weterynarii utworzył w Gorzowie Wielkopolskim specjalny Ośrodek Naukowo-Badawczy nad Pryszczycą, polecając mu: określenie typu zarazki pryszczycy, występującej w różnych częściach kraju, ustalenie nad nim stałej kontroli, przeprowadzanie badań naukowych nad pryszczycą ze szczególnym uwzględnieniem metod produkowania surowicy uodporniającej na zakażenie oraz opracowywania sposobów zmierzających do złagodzenia przebiegu choroby i niedopuszczenia do powikłań. Kierownikiem Ośrodka mianowany został wybitny fachowiec w dziedzinie zwalczania chorób zwierzęcych — dr Tadeusz Kobusiewicz.

Mimo krótkiego okresu działalności Ośrodek szczyty się już poważnymi osiągnięciami. Niezależnie od prowadzonych w terenie badań naukowych — zakład przystąpił do produkowania surowicy przeciwpryszczycowej, wytwarzanej z krwi pobieranej od ozdrowieńców. Działanie jej jest krótkie — nie przekracza bowiem 12 dni, lecz mimo to oddaje ogromne usługi przy ochronie zwierząt wysokiej wartości, a w najgorszym przypadku znacznie łagodzi przebieg choroby.

Uwaga korespondenci z Rawicza!

Zebrań klubu korespondentów robotniczo - chłopskich odbędzie się w Rawiczu w dniu 20 bm. o godz. 10 w sali Komitetu Powiatowego PZPR przy Rynku nr 17. Z uwagi na ważność obrad prosimy o wzięcie udziału w zebraniu.

Życie i walka Bolesława Bieruta⁽⁵⁾

W końcu 1938 r. towarzyszy Bierut opuszcza więzienie w Rawiczu i do września 1939 r. przebywa i pracuje w Warszawie. W początkach września udaje się do rodzinnego Lublina, następnie po zajęciu kraju przez hordy hitlerowskie przebywa w Białymstoku. Tutaj zostaje go hitlerowska napaść na Związek Radziecki. Towarzysz Bierut udaje się do Mińska, który w międzyczasie został zagarnięty przez hitlerowskich grabieżców.

Upływają miesiące przymusowego pobytu w Mińsku. Bierut z niecierpliwością oczekuje wiadomości od przyjaciół, aby szybciej stanąć do walki w szeregach PPR. Nastaje wiosna 1943 r. — i oto nareszcie spełniają się nadzieje. W mieszkaniu Bieruta zjawia się nieznany mu młodzieniec wraz z dokumentami przysłałymi przez kierownictwo partyjne w kraju. Nieznajomym tym okazał się Janek Krasicki, nadzwyczaj utalentowany przywódca „Związku Walki Młodych”, jeden z najofiarniejszych działaczy w podziemiu okupacji. Razem udają się w podróż. Po pokonaniu wielu trudności docierają w końcu szczęśliwie do kraju. Tutaj Bierut od razu znalazł się w otoczeniu osób najbliższych, w serdecznej atmosferze troskliwości i pomocy ze strony przyjaciół i towarzyszy.

W pierwszych miesiącach pobytu w Warszawie Bolesław Bierut bierze najczynniejszy udział w wykonywaniu przez tron kierowniczy PPR zasad programowych i całą swą niespożytą energię poświęca sprawie rozszerzenia antyfaszystowskiego frontu narodowego, a przede wszystkim silniejszego zespolenia podstawy tego frontu, sojuszu robotniczo - chłopskiego.

O tej działalności czytamy w jednym ze wspomnień z tego okresu: „Tow. „Tomasz” — był to pseudonim Bolesława Bieruta podczas okupacji hitlerowskiej — od pierwszej chwili pow. do

kraju przywiązywał ogromną wagę do pracy PPR na wsi, do umocnienia współdziałania z lewicowym ruchem ludowym i rozszerzenia pracy propagandowej wśród mas chłopskich. Spotykał się z ludowcami z grupy „Woli Ludu”, doradzał im jak prowadzić pracę, omawiał sprawy ich pism i wydawnictw. Gruntowna znajomość spraw wiejskich i życia chłopów, docenianie wagi wsi dla prowadzenia walki wyzwolenczej — wszystko to sprawiło, że jego kontakty z ludowcami miały duże znaczenie dla rozwoju antyfaszystowskiego ruchu ludowego i zacieśnienia więzów współpracy z PPR.”

Bierut był stale w ruchu. Z jednego konspiracyjnego lokalu do innego, z jednego spotkania na drugie — tak upływały tygodnie i miesiące w rojącej się od szpicliów gestapowców Warszawie. — Przyjaciele i towarzysze obawiali się, że ten tryb życia może zwrócić na niego uwagę, ale Bierut nie przejmował się tym, ufając swemu oparowaniu i doświadczeniu wieloletniego konspiratora. Poza tym pomagało mu „szczęście”, a raczej troskliwa opieka wielu życzliwych ludzi.

Partia, klasa robotnicza, cały naród poniosły w 1943 r. bolesne, niepowetowane straty, setki najofiarniejszych, najbardziej oddanych członków ginie w walkach partyzanckich, w lochach gestapo, z rak rozwyrzanych zbirów NSZ i agentów londyńskich. W samej Warszawie wróg mierzy coraz celniej.

Jest rzeczą dzisiaj stwierdzoną, że aresztowanie Pawła Findera, M. Fornalskiego, J. Krasickiego, jak i innych działaczy PPR spowodowane było przez elementy związane z reakcyjną delegaturą londyńską i współpracujące z gestapo przez byłych dwójkarzy, którym Spychalski ułatwił przeniknięcie do oddziału Informacji sztabu Gwardii Ludowej. Prowokacje te były częścią składową całego arsenału plugawych środków, przy pomocy których reakcja polska

usiłowała przeciwdziałać rosnącemu wpływowi PPR.

Mimo terroru, prowokacji i coraz silniejszego wiązania się z okupantem — topniały wpływy reakcji, wymykał im się z rąk rząd dusz nad tymi warstwami narodu, które jej dotąd jeszcze ufały. Wypadki na frontach wojny znakomicie potwierdzały prawdę od dawna głoszoną przez PPR. Zwycięza Armia Radziecka, wypierając wojska hitlerowskie z terytorium ZSRR i zbliżając się do granic Polski. Imperialiści amerykańscy i angielscy, którym ostatecznie zaprzędała się reakcja londyńska w osobie Mikołajczyków, Raczkiewiczów, Sosnkowskich, Arciszewskich, demaskowali sami swą podstępą prohitlerowską grę, odkładając z miesiąca na miesiąc, z roku na rok utworzenie drugiego frontu przeciwko hitleryzmowi.

Kraj ze wzrastającą wiarą i ufnością odnosił się do zmagania Armii Radzieckiej, u której boku walczyły już dywizje polskie wyszkolone i uzbrojone przez sojusznika radzieckiego — darzył coraz większym zaufaniem całą nieustraszoną działalność Polskiej Partii Robotniczej i kierowanego przez nią demokratycznego frontu narodowego.

Dawno minęła północ. Nastaje mroźny ranek 1 stycznia 1944 r. W dwupokojowym mieszkaniu przy ul. Twardej w Warszawie trwa jeszcze posiedzenie dwudziestu dwóch przedstawicieli 12 podstawowych grup i organizacji demokratycznych — pierwsze, historyczne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej. Zbliża się godzina szósta — obrady mają się ku końcowi. Bolesław Bierut jednomyślnie obrany przewodniczącym jedynej prawdziwej reprezentacji politycznej narodu polskiego, zamyka posiedzenie. „Rozchodzimy się w poczuciu spełnionego obowiązku i odpowiedzialności przed narodem w tak przełomowym i historycznym momencie dziejowym” — roz-

legają się końcowe słowa Przewodniczącego.

Człowiekiem, który w najcięższym okresie terroru okupacyjnego kierował pracami związanymi z powołaniem do życia Krajowej Rady Narodowej i został wybrany jej przewodniczącym, był Bolesław Bierut, członek sekretariatu Komitetu Centralnego PPR. Właśnie jemu powierzył kierowniczą trzon Komitetu Centralnego PPR ten najodpowiedzialniejszy w danej chwili obowiązek, ufając jego olbrzymiemu doświadczeniu i nieugiętej postawie rewolucyjnej.

Powstanie KRN powitała reakcja wzmożonym atakiem oszczerstw na PPR, Armie Radziecką, Związek Patriotów Polskich i nową serią prowokacji, mordów i dywersji.

Nie skończyło się na jawnej tylko dywersji w postaci tzw. Rady Jedności Narodowej. Reakcja zorganizowała niebawem nowy ośrodek dywersji antydemokratycznej, tzw. Centralizację Stronnictw Socjalistycznych i Demokratycznych (CKL), złożoną z drobnych, nie mających oparcia w społeczeństwie grup, których trzonem była prawica RPPS. „Centralizacja” stanowiła agenturę reakcji maskującą się „lewym” frazesem, na wkrós wroga celom wyzwoleniem ludu pracującego, wroga ZSRR...

Kierowniczy trzon Komitetu Centralnego PPR w osobach Bolesława Bieruta, Franciszka Jóźwiaka, Hilarego Chełchowskiego i innych z całą mocą przeciwstawił się w latach okupacji na wskroś fałszywym poglądom grupy Gomułki i nie dopuścił do wypaczenia słusznej linii politycznej partii. Demaskowali oni fałsz prawicowych teorii Gomułki i wskazywali na dywersyjny charakter CKL, przeciwstawiając się zdradzieckim zamiarom dogadania się z RJN na gruncie rekonstrukcji rządu londyńskiego. Na posiedzeniach KC w tym okresie towarzysze ci „stale i systematycznie wykazywali, że

na etapie przygotowywania się partii, mas pracujących i KRN do objęcia po wyzwoleniu władzy w Polsce nie może być mowy o żadnym „pojednaniu” z reprezentantami wielkich kapitalistów i obszarników” — czytamy w książce Witolda Jóźwiaka „Polska Partia Robotnicza w walce o wyzwolenie narodu i społeczeństwa”.

Pod wpływem działalności trzonu kierowniczego PPR z Bolesławem Bierutem na czele następuje dalsze umocnienie Krajowej Rady Narodowej — wbrew zamiarom gomułkowskiej grupy prawicowej — nacjonalistycznej, która dążyła do osłabienia i likwidacji KRN.

Coraz bliżej i bliżej Polski, krwawiącej w walce z najeźdźcą była Armia Radziecka, pierwsza w świecie armia robotniczo - chłopska, potężny sojusznik polskich mas ludowych w wielkiej bitwie o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju. 22 lipca 1944 r. następuje wreszcie upragnione zwycięstwo. Z Chełma, pierwszego skrawka wyzwolonej ziemi Polski, rozbrzmiewają, krzepiąc siły mas ludowych, pamiętne słowa: „Rodacy, wybiła godzina wyzwolenia. Armia Polska o-bok Armii Radzieckiej prze-kroczyła Bug. Żołnierz polski bije się na naszej ziemi ojczystej...” Tak brzmiały pierwsze słowa Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, naczelnego organu władzy robotniczo - chłopskiej w Polsce, powołanego do życia dekretem Krajowej Rady Narodowej.

W chwili powstania PKWN Bolesław Bierut znajdował się jeszcze w Warszawie, w pracy podziemnej. Ale jego obecność na wyzwolonym skrawku ziemi polskiej i wkroczenie „bezpośredniego udziału w budowie zrębów władzy ludowej stawała się coraz bardziej nagła. Bierut decyduje się na opuszczenie stolicy. Pewnego dnia — była to już druga połowa lipca — udał się pieszo w kierunku Otwocka, aby przedrzeć się przez znajdujący się w pobliżu front wojenny. Po parodniowej wędrówce

dobrął Bierut drogą okrężną do Świdra. Była to już radziecka strona frontu. W jeden z następnych dni samochodem ciężarowym udał się w dalszą podróż po wyzwolonej ziemi w kierunku Lublina, dokąd przeniósł się tymczasem PKWN.

Wiesz o przyjeździe do Lublina i wejściu w skład PKWN prezydenta Krajowej Rady Narodowej szybko rozszalała się po Lublinie. Robotnicy miejscowi pamiętali go dobrze z lat działalności na terenie lubelskim, znali go starzy członkowie KPP, którzy z różnych stron ściągali teraz do siedziby centralnych władz partyjnych i państwowych. Szereg osób wspomina pierwsze spotkanie z Bolesławem Bierutem w wyzwolonym Lublinie.

„Odwiedziłem Prezydenta w gmachu KRN — opowiada jeden z robotników, znający Bierut z okresu nielegalnej pracy rewolucyjnej w latach 1932-33 w Warszawie. Rozmawialiśmy o starych towarzyszach walki. Pamiętał wszystkich: łączników, robotników i wspominał o nich ze wzruszeniem. Rozmawiał ze mną, jak dawniej, dobry, stary tow. Wacek... Słuchał jego przemówień, czytając jego artykuły widziałem w nich zawsze głęboką prawdę, płynącą z głębi serca i wielką miłość do ludzi. Dumny jestem, że na czele naszego państwa ludowego stoi stary towarzysze, robotnik, jeden z najwielkich Polaków.”

Syn małorolnego chłopa, z zawodu robotnik, drukarz, Bolesław Bierut był i pozostaje wiernym synem ludu na każdym posterunku, na którym stawiała go partia, masy pracujące, naród. Sternikiem rewolucyjnych przemian przeprowadzanych wola robotników i chłopów, przez partię, Krajową Radę Narodową i rząd będzie od pierwszej chwili władzy ludowej Bolesław Bierut — przenikliwy polityk i działacz państwowy, doświadczony gospodarz kraju, troskliwy wychowawca i przyjaciel mas ludowych.

notujemy

Związek: kolarski, szermierczy, wioślarski i hokeja na lodzie ZSRR zostały przyjęte do poszczególnych federacji międzynarodowych. Obecnie radzieckie organizacje sportowe są członkami 16 międzynarodowych federacji oraz Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

W mistrzostwach gimnastycznych ZSRR bierze udział 125 zawodników i zawodniczek. W konkurencji kobiet mistrzowski tytuł po raz drugi przypadł Gorodowskiej. Użyła ona 78,85 pkt.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce juniorów, w których uczestniczą zespoły: „Ogniwa” (Wrocław), „Kolejarz” (Poznań), „Ogniwa” (Kraków) i CWKS.

Reprezentacja piłkarska Moskwy z trudem pokonała na stadionie Dynamo w Tbilisi drużynę WWS 1:0.

Sekcja hokeja na trawie GKKF zaprosiła na czerwiec br. do Polski reprezentację Austrii. W wypadku rozegrania trzech spotkań zwyciężyłyby się w Warszawie, Poznaniu i Gnieźnie.

Głos SPORTOWY

Przed wyścigiem Pokoju

Wieści ze sztabu

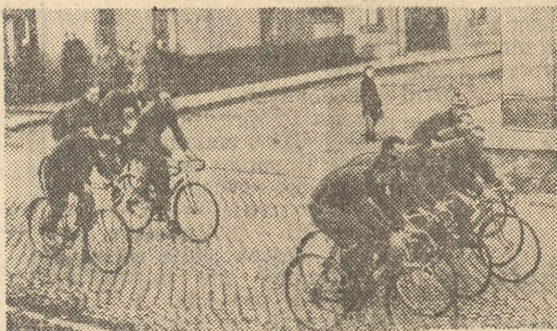
W miejscowościach przez które przebiega trasa wyścigu na terenie CSR, trwają intensywne przygotowania do godnego przyjęcia kolarzy. Robotnicy przygotowują podarki dla uczestników Wyścigu Pokoju.

Do Komitetu Organizacyjnego napływają pisma od zakładów pracy, pragnących objąć pro-

stu. Nazwiska kolarzy będą podane w najbliższym czasie.

W Budapeszcie ustalono już skład drużyny węgierskiej. W Wyścigu Pokoju wezmą udział: Vida, Sere, Mayer, Domian, L. Szabo i Kucsera.

Niemiecka ekipa kolarska NRD do V Wyści-



W Czechosłowacji w pełni trwają przygotowania do „WYŚCIGU POKOJU”

Na zdjęciu: Grupa czechosłowackich kolarzy w czasie treningu

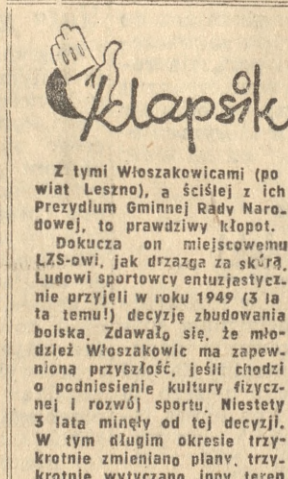
tektorat nad poszczególnymi drużynami.

Drużyna holenderska, która po raz pierwszy weźmie udział w Wyścigu Pokoju będzie startowała w bardzo silnym składzie.

Komisja sportowa N. B. O. (Holenderskiego Związku Kolarskiego) wyznaczyła następujących zawodników: Daniel De Groot, Andreas Rijnders, Albertus Jakobus Donker, Johannes La Grouw, Wilhelm Johannes Remkes, Wilhelm Petrus Jun. Cała szóstka pochodzi z Amsterdamu, który jest kolebką kolarstwa holenderskiego. Reprezentanci Holandii a zwłaszcza De Groot, Donker i La Grouw odnieśli już wiele sukcesów międzynarodowych. Obecnie większość z nich bierze udział w 6-etapowym wyścigu w Belgii, zajmując czołowe miejsca. Zawodnikom towarzyszyć będzie kierownik, trener i mechanik.

Komitet Organizacyjny Wyścigu Pokoju otrzymał także oficjalne zgłoszenie drużyny Trie-

gu Pokoju na trasie Warszawa — Berlin — Praga organizowanego przez „Trybunę Ludu”, „Rude Pravo” i „Neues Deutschland” stanowiącego w następującym składzie: Schur, Gaede, Trefflich, Kirchhoff, Dinter i Gleining oraz jako rezerwa Gallinge.



Z tymi Włoszakowicami (po wiat Leszno), a ściślej z ich Prezydium Gminnej Rady Narodowej, to prawdziwy kłopot. Długość na miejscowości ŁZS-owi, jak drąga za skórą. Ludowi sportowcy entuzjastycznie przyjęli w roku 1949 (3 lata temu!) decyzję budowania boiska. Zdawało się, że młodzież Włoszakowic ma zapewnioną przyszłość, jeśli chodzi o podniesienie kultury fizycznej i rozwój sportu. Niestety 3 lata minęły od tej decyzji. W tym długim okresie trzykrotnie zmieniano plany. Trzykrotnie wytyczano inny teren pod budowę boiska. Czyny i zobowiązania zmieniły wyznaczony teren rozkopano i — to wszystko. Tak było też przy budowie ostatniego boiska. Miało ono być gotowe 15 kwietnia br. W ciągu 4 czy 5 dni pracowano na tym rzeko-

Dalsze wskazania przed II wyścigiem o Puchar Pokoju

Wczoraj podaliśmy szczegóły o trasach komunikacyjnych, dojazdach i dojeżdżaniach na tor wolski. Dzisiaj czujemy się w obowiązku zaapelować do publiczności na wyścigach, z kilku innych, bardzo ważnych powodów.

W pierwszym rzędzie zwracamy uwagę widzów na biegnący równoległy do toru wyścigowy miękki pas piaszczysty. Wkraczanie na niego jest absolutnie niedopuszczalne, gdyż stanowi on strefę bezpieczeństwa chroniącą zawodników i publiczność przed ewentualnymi wypadkami.

Niezmiernie ważną sprawą jest czujna opieka nad dziećmi. Polecamy je szczególnej uważności rodziców czy opiekunów. W tej opiece nie powinno zabraknąć nikogo, kto napotka dziecko przebywające zbyt blisko zewnętrznej bandy toru.

Jednocześnie doradzamy wszystkim wybierającym się na Wolę, by już we wczesnych godzinach przedpołudniowych korzystali ze wszystkich stojących do dyspozycji środków komunikacyjnych.

Zapewnione są liczne punkty wyżywienia i napojów w wielu miejscach stadionu.

Szczególnie apelujemy do publiczności, by wykażała swe obywatelskie i społeczne stanowisko do wielkiej niedzielnej imprezy motocyklowej. Użytkowane bowiem z niej fundusze przeznaczone są na piękny cel: jeszcze większy i szerszy roz-

wój sportu ludowego, ulepszenie urządzeń i zrealizowanie nowych inwestycji na wolskim stadionie. W ten sposób Poznań zyska nowy ośrodek sportowy, który w ogromnej mierze pomoże nam upowszechnić kulturę fizyczną, a sport motorowy w szczególności. Dlatego nie omijajcie lotnych kas, nie unikajcie punktów sprzedaży biletów wstępu, gdyż wszelkie próby przedostania się „na gapę” w obręb stadionu wystawiają smutne świadectwo niedyscyplinowanego jednostkom.

Dlatego podporządkujcie się służbie pomocniczej na terenie wyścigów. Ocenicie bezinteresowną pracę tych porządkowych, którzy podjęli się przyczynić do sprawnego i należytego rozmieszczenia publiczności.

Pamiętajmy, że kwiecień jest miesiącem czy stości. Nie zaśmiecamy stadionu papierami, biletami, gazetami... Stadion jest wspólną naszą własnością, więc też wspólnie o niego dbajmy.

Nie zabierajcie waszych czworonożnych przyjaciół — psów, które będą tylko zawadą, a nie upiśniane, mogą być powodem niepotrzebnych zamieszania.

Przypominamy, że komunikacja powrotna do miasta jest zupełnie zapewniona; dlatego nie „szturmujcie” autobusów, trolejbusów i innych pojazdów: każdy widz spokojnie i bez tłoku znajdzie się po zawodach w mieście.

Dzisiaj jeszcze korzystajcie z przedprzedaży biletów w lokalach Orbisu pl. Wolności 3 i 5, Armii Czerwonej 8 i Rokossovskiego 81.

Niskie, dla każdego dostępne ceny wyznaczone zostały z myślą, by wszyscy zwolennicy wyścigów motocyklowych mogli jutro być na WOLI na II wyścigu o Puchar Pokoju. Początek punktualnie o 14.30.

Pod uwagę zakładom pracy

W związku z tym, by uniknąć tłoku na ulicach przelotowych, prowadzących na Wolę, Wydział Komunikacyjny przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wydał polecenie nie używania aut firmowych — ciężarowych do przewożenia swych pracowników.

Pracownicy poszukiwani

Główn. magazyniera, ref. zaopatrzenia, ref. skupu mleka oraz ref. skupu i kontraktacji poszukuje zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Nekli, pow. Środa. Zgłoszenia w biurze ref. personalnego G.S. 5508g

Kowal obeznan z maszynami rolniczymi potrzebny natychmiast. Zgłoszenia: Państwowe Gospod. Rolne w Kręsku, Zespół Młódczy, poczta Zbąszynek pow. Międzyrzecz. K894

Statystów kobiet i mężczyzn w wieku od 20 do 60 lat poszukuje Ekipa Zdjęciowa Filmu „Zołnierzy zwycięstwa”. Zgłaszać się w dniach 19, 20 i 21 bm., w godz. 14-18, Poznań. Kino Rialto, ul. Dąbrowskiego 38. K897

Kierowników budów (radio, tele- i elektrotechnicznych), techników budów, monterów zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych na prace wyjazdowe. Wynagrodzenie w/g stawek budowlanych. Zgłoszenia osobiste lub listowne: Samodzielna Grupa Robót Wydzielonych, Warszawa, ul. Żąbkowska 15. K874

Wózek (auto), w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Polna 7, m. 5. 5543g

Kupna

Dom dużym ogrodem lub małym gospodarstwem do 5 ha kupię. Oferty podaniem cen do Głosu Włp. dla 5504g

Motocykl od 350 cm³, dobrym stanie, kupię. Podaj cenę — Ryszard Km. Trąbaczyn, pow. Konin. 7539p

Parcelę 600—700 m² w okolicy jez. na ogródzie kupię. Oferty Głos Włp. dla 5512g

Maszyny młyńskie tatarskie, cegły materiał budowlany, kupię. Szczegółowe oferty Głos Włp. dla 5473g

Silnik 4 KW. prąd zmienny, w dobrym stanie, zaraz kupię. Wytwórnia Zabawek, Poznań, Żydowska 27. 5585g

Włk elektryczny do mielenia mięsa kupię. Zgłoszenia: Poznań, Hotel Bazar, pokój 117. 5532g

Maszynę elektryczną do mielenia kawy kupię. Zgłoszenia: Poznań, Hotel Bazar, pok. 117. 5531g

Maszynę do bicia śmietany (mała), elektryczną, kupię. Zgłoszenia: Poznań, Hotel Bazar, pokój 117. 5530g

Maszynę do lodów wraz z chłodnią kupię. Zgłoszenia: Poznań, Hotel Bazar, pok. 117. 5529g

Express do kawy, elektryczny, kupię. Zgłoszenia: Poznań, Hotel Bazar, pokój 117. 5528g

Aparat do powiększenia z „Leici” kupię. Kaczmarek, Poznań, Roosevelta 11. 5524g

Motor do łodzi kupię. Tomaszewski, Poznań, Libelta 32. telefon 26-02. 5533g

Łódź motorową lub żaglową kupię — Poznań, Libelta 6, m. 5, telefon 33-22. 5534g

Westfalia duża, 2 paleniskowa, z basenem na gorącą wodę, na węgiel, kupimy. Zgłoszenia: Poznań, Hotel „Bazar”, pokój 117. 5535g

Zamiana

2 małe pokoje z kuchnią, samodzielną, ul. Zwirzyńska, zamienię na 2—3 pokoje kuchnią dużą. Warunki do omówienia Oferty Głos Wielkopolski dla 5455g

Duży komfortowy pokój z 2 łóżkami, w centrum Sopot, zamienię na podobny w Poznaniu. Wiadomość: Górna, Poznań, Gwardii Ludowej 41, m. 3. 5451g

Pokój z kuchnią, służbowe, zamienię na prywatne. Poznań, Staroleśka 38. 5494g

Różne

Wystawa Edmunda Szwiera w Związku Artystów Plastyków, Poznań, 27 Grudnia 4. 5501g

Fortepian do ćwiczeń w najniższym wariantach. — Adres wskazać Głos Włp. nr 5452g

Kolory stare przerabiam, nowe szyję. Głogowska Poznań. Matejki 47, m. 3. 5503g

Trykoty wszelkie przerabiamy nowe i używane na „Overlocku”, bielizna damska, dziecięca, ze swetrów trykoty kąpielowe. Firma „Renova” Poznań, Ratajska 18 (Pałac Apollonia). 5460g

Bluzki, koszule, piżamy, bielizna pierwszorzędnie szyjemy przerabiamy. Wykonujemy nowe kombinezony do koszy, na prawy bielizny, garderoby, cerowanie artystyczne, hafty, prace z włóczki, niernieranie, odświeżanie krawatów. Podnośnik oczka na potężnym — Firma „Renova” Poznań, Ratajska 18 (Pałac Apollonia). 5459g

Muzyk poszukuje mieszkania, względnie pustego pokoju. — Oferty Głos Włp. dla 5450g

12 ha ziemi przy Poznaniu oddam w dzierżawę lub sprzedam idealną polowę. Poznań, Żupańskiego 6a, m. 20. 5488g

Wózek koszykowy sprzedam tanio. — Poznań, Grobla 18, m. 3. 5493g

Motor do roweru, łańcuch 1/2 cala, sprzedam. Poznań, Łogi 17, m. 4. 5499g

Wózek koszykowy sprzedam tanio. Poznań, Mostowa 32, m. 8, od 16. 5529g

Rower damski sprzedam. Poznań, Dębica, Brzozowa 9, m. 4. 5538g

Ogrzewanie centralne kom. pletne, sprzedam — Oferty Głos Włp. dla 5495g

Dnia 17 kwietnia 1952 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nieodżałowana i najtęskniona matka, kochana siostra, szwagierka, ciocia i teściowa, śp.

Ładysława Wciorkowa

przeżywszy lat 53. Msza św. zostanie odprawiona w niedzielę, 21 bm., o godz. 8.00 w kościele św. Marcina. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Straszną małż. dzieć i rodziną. Poznań, Inowrocław. 5486g

Kolejarz-Ogniwo

Spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o puchar ZMP pomiędzy Kolejarzem a Jędrzejowem krakowskiego Ognia, rozegrane zostanie w najbliższą niedzielę w Poznaniu na boisku przy ul. Rolnej o godz. 10.30. Zespół poznański wystąpi w wzmocnionym składzie i dążyć będzie do zdobycia dalszych punktów i utrzymania się na czele tabeli.

O puchar Mielocha walczyć będą juniorzy

Koło sportowe „Unia” przy Fabryce Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, jedno z ruchliwych kół spośród poznańskich zakładów organizuje dnia 27 bm. o godz. 9 na boisku na śródcie, turniej koszykówki dla juniorów o nagrodę przechodnią znanego motocyklisty — Jerzego Mielocha. (x)

Uwaga — Inwalidzi!

Podajemy do wiadomości, że podjęliśmy produkcję sztucznej

„ELASTYK”

zaopatrzonych w amortyzator — „Rosta Pat. R.P. nr 34643”.

Orzeczenia miarodajnych czynników naukowych i fachowych stwierdzają, że nasze sztuczne, zaopatrzone w amortyzator, posiadają pożądaną elastyczność, zmniejszającą do minimum siłę wstrząsu i ból pod pachwiną ramion oraz ułatwiająca przetrwać kończyn dolnych przy chodzeniu. Możliwość regulowania siły napięcia w aparacie umożliwia dostosowanie amplitudy wychyleń do indywidualnych właściwości chodu.

Zlecenia przyjmuje i udziela informacji: Leon Rost, Poznań, ulica Tałcuśka Kościuszki 71. 5461g

Lejarskie

Dr med. Feliks Ferenc, specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie. Poznań, Szmarzewska 26, m. 6 — godz. 16—17. 5478g

Wolne posady

Gospośa do samotnego lekarza w Szczecinku potrzebna. Poznań Klonowicza 10, m. 10. 5246g

Pomoc domowa z gotowaniem, najchętniej przychodząca, z poleceniami potrzebna zaraz. Świdłowska, Poznań Mickiewicza 27, m. 1. 5421g

Osoba do dziecka potrzebna. Poznań, Grottegera 4, pokój 35. 5431g

Elektromontaż przyjmujemy. — St. Wolski, Żabkowo ul. Czerwonej Armii 62, tel. 22. 5434g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Jędrzejka 2, m. 2. 5443g

Gospośa do Warszawy potrzebna. Zgłoszenia: Poznań Fre. dry 6, m. 6. 5438g

Osoba ucznia, obowiązująca, do lat 50, której zależy na spokojnej pracy domowej, potrzebna na stałe. Adres wskazać Głos Włp. nr 5521g.

Chłopiec do posyłek i drobnych prac potrzebny. Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 5440g

Panią, umiejacą cośkolwiek szycić i cerować, potrzebną, może być także z okolicy. Adres wskazać Głos Włp. nr 5471g.

Pomoc domowa, stała lub do chodząca potrzebna. Poznań, al. Wielkopolska 34 (Sołacz). 5453g

Malarki z praktyką malowania tkanin i apaszek potrzebne. Oferty Głos Włp. dla 5278g.

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Kochanowskiego 1, m. 17. Zgłoszenia od godz. 17. 5406g

Pomoc domowa na 4 godziny, z praniem, potrzebna. Renz, Poznań, Solacka 28. 5464g

Krawcowa dobra do domu potrzebna. Poznań, Reya 6/5. 7510p

Pomocnik szklarski potrzebny. Poznań, Garnarska 2. 5491g

Wychowawczyni inteligentna, wykwalifikowana, do dzieci 4—5 lat, potrzebna. Dobry wynagrodzenie. — Szczegółowe oferty Głos Włp. dla 5497g.

Dwóch woźników potrzebnych. Zgłoszenia: Łukomski, Poznań, Wawrzyńska 18. 5479g

Fryzjerka potrzebna. Poznań, Solacz, Nad Wierzbakiem 20. 5508g

Osoba ucznia do prania, sprzątania, potrzebna. Adres wskazać Głos Włp. nr 5522g.

Tkaczka(ki) kwalifikowanej poszukuje zaraz. Adres wskazać Głos Włp. nr 5516g.

Czeladnik krawiecki potrzebny zaraz. Poznań, al. Marcinkowskiego 20. 5527g

Robotnik i kobiety do ogrodnictwa potrzebni. Kostelnicki, Poznań-Żegrze Milczańska 5. 5510g

Szuka posady

Szofer-mechanik przyjmie po stałe zaraz. Oferty Głos Wielkopolski dla 5496g.

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne kursy korespondencyjne kursu księgowości. Łódź, skrytka 163. K758

Matematyki wyższej udzielam. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 5467g.

Tańców ludowych, nowoczesnych wyucza Szczurkówna-Szczurek Poznań, Marcinkowskiego 2a. 5188g

Ogłoszenia drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaże

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Wielka 9, m. 13. 5507g

Platformę ogumioną, 5 ton, oryginalną, na konie i ciągnik, sprzedam Jezerski. Dąbrowa pod Poznaniem. 5380g

Spacerówkę nową sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 28, m. 2. 5445g

Włók tresowaną — tanio sprzedam. Poznań, Kilińskiego 1, m. 11, tresura psów. 5457g

Wóz ogumiony, 2-tonowy — sprzedam. Poznań, Engla 3, m. 10. 5500g

Wózek (auto) sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 63, m. 27. 5456g

Wózek (auto), koszykowy — sprzedam. Poznań, Żydowska 6, m. 9, dzwonek 3 razy. 5454g

Jadalinę sprzedam. — Poznań, Chelmońskiego 5, m. 5. 5295g

Spacerówkę Bayera, luksusową sprzedam. Poznań Wolsztyńska 13, parter. 5403g

Meski pierścionek złoty, szafir z dwoma brylantami i kołnierzy srebrnego lisa, zegarek złoty damski sprzedam. — Poznań, Grottegera 12, m. 5. 5462g

Parcela willowa, 4000 m², Poznań (dowolna zabudowa) — 40000; wille pełnokomfortowa (wolny mieszkaniem), 85000 sprzedam „Union” Poznań Nowowiejskiego 9 (dawnie Rze. czyzopolitej). 5298g

Wózek (auto) i kółeczko wielokier. sprzedam. Poznań, Łazarz, Rogalińskiego 8, m. 4. 5387g

Suknię ślubną sprzedam. Poznań Woźna 7/8, m. 8, od 16—18. 7509p

Wózek dziecięcy sprzedam. — Oferty Głos Włp. dla 7508p.

Planina pierwszorzędnie sprzedaje: Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 5463g

Wózek (auto) w dobrym stanie, sprzedam Poznań, Jackowskiego 38, m. 3. 5469g

Szory, wózek (auto) sprzedam. Poznań, Winiarska 54. 5469g

BMW 250 cm³ R 23 sprzedam lub zamienię na cięższy. Poznań, Żydowska 15, warsztat. 5509g

Materiał jasny 100% sprzedam. Poznań Chwałkowskie. Go 10a, m. 15. 5515g

Kilko niskie okazyjnie sprzedam. Poznań, Prusa 2, m. 6. 5511g

Namiot 2-metrowy sprzedam. Poznań, Czechosłowacka 32, m. 3. 5517g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Wrocławską 16, m. 11. 5480g

Czeska sportka sprzedam. Poznań, Grochowska 47, m. 1, narożnik Grunwaldzkiej. 5477g

Spacerówkę dla bliźniąt sprzedam. Poznań, Szmarzewska 26, m. 7. 5505g

Spółdzielnia Pracy Artykułów Technicznych — Metalowych Poznań, Armii Czerwonej 49 zakupu

5 ławek stolarskich oraz różne narzędzia stolarskie i to-karskie do drzewa.

Zgłaszać się w biurze Spółdzielni. K895

Parcela willowa, skanalizowana 1000 m², pierwszorzędnie zaprowadzony ogród, opłotki wana (Solacz) oraz wiele innych sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5487g

Piecyk gazowy „Junkers” z karnikiem sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 9, m. 16. 5519g

Łodzie elektryczne, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Winogrodzka 148. 5484g

Maszynę do pisania, walizkowy, magiel domowy, 3-walowy, walizki: skórzana, koszykowa, fibrowa, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań-Staroleśka, al. Forteczna 43/1. 5486g

12 ha ziemi przy Poznaniu oddam w dzierżawę lub sprzedam idealną połowę. Poznań, Żupańskiego 6a, m. 20. 5488g

Wózek koszykowy sprzedam tanio. — Poznań, Grobla 18, m. 3. 5493g

Motor do roweru, łańcuch 1/2 cala, sprzedam. Poznań, Łogi 17, m. 4. 5499g

Wózek koszykowy sprzedam tanio. Poznań, Mostowa 32, m. 8, od 16. 5529g

Rower damski sprzedam. Poznań-Dębica, Brzozowa 9, m. 4. 5538g

Ogrzewanie centralne kom. pletne, sprzedam — Oferty Głos Włp. dla 5495g

Awans społeczny

Antoni Matysiak, zamieszkały w Kruszyńcu, od 45 roku pracował jako woźny w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Sulechowie. Jemu to w dużej mierze zawdzięczać należy, że szkoła ta, a



zwłaszcza gnań internatu ocalał Matysiak trzykrotnie już został nagrodzony przez Wydział Oświaty w Zielonej Górze, a od 1 kwietnia br., na drodze awansu społecznego, powierzono mu funkcję pomocnika sekretarza w Państwowym Liceum Pedagogicznym.

Henryk Pięka
korespondent „Głosu”

Młodzież pomaga przy siewach

Do walki o podniesienie produkcji rolnej coraz liczniej włączają się młodzież szkolna. Uczniowie i uczennice, zrzeszeni w Powszechnej Organizacji Służba Polska — tworzą brygady polowe i zgłaszają swoją pomoc przy pracach siewnych. Ostatnio 63 junaków i junaczek z Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie wstąpiło ochotniczo do takiej brygady, która będzie pracowała również przy żniwach. Jako pierwsi pomoc swoją zaoferowali: Konieczny, Murgasiewicz, Matecki, J. Michalak, Olszewski i Basiński, a z dziewcząt: — Bursztynowiczówna, Knitterówna, Stefańska, Sumińska i Cieplak.

(Ba-Mi)

Pogłębiajmy wiedzę rolniczą

Przejście z zimowego żywienia krów na żywienie letnie

Za kilka dni rozpocznie się już okres żywienia letniego zwierząt gospodarskich — szczególnie bydła. Jak wiadomo, każda zmiana w żywieniu inwentarza może przynieść straty, jeżeli zostanie nagle i bez odpowiedniego przygotowania wprowadzona. Bardzo łagodne przejście z żywienia zimowego na letnie ma olbrzymie wprost znaczenie jeśli chodzi o krowy mleczne. Zbyt nagła zmiana żywienia odbija się na zdrowiu zwierzęcia, powodując zaburzenia żołądkowe, co wpływa w rezultacie na zmniejszenie produkcji mleka. Dlatego też przejście z żywienia zimowego na letnie powinno odbywać się stopniowo i powoli.

Przystępując do letniego żywienia krów mlecznych zaleca się na pewien czas przed jego wprowadzeniem zwiększać dawki pasz soczystych: okopowych i kiszzonek oraz dawać trochę zielonek, tak, aby zwierzęta powoli przyzwyczajały się do pobierania większych ilości pasz. W okresie zimowym dajemy dużo pasz suchych, a dawki okopowych i kiszzonek są niedostateczne i nie zawierają tak dużego procentu wody jak zielonki. Popielamy wtedy sporo błędów, których należy unikać. I tak np. mając znaczne ilości pasz paszmy je bez normowania, tak na oko. Często zwierzęta zapasają się, zdarza się również, że chorują na przewód pokarmowy, a w rezultacie produkcja mleka spada. Nie dość na tym. Zdarza się, że na skutek zbyt obfitego żywienia zimą, na wiosnę brakuje paszy i zmniejszamy porcje co znów nie jest pożądanym. Wiemy jak łatwo

O hutnikach z Gostynia

Tak rosną ludzie

— Najcięższą walkę stoczyć musieliśmy z pijanstwem, którego rozmiary były wprost zastraszające. Wydawało mi się chwilami, że walki tej nie wygram — zaczyna opowiadać Henryk Kosiński, dyrektor Huty Szkła w Gostyniu. — W sobotę duża część załogi szła na kieliszek. Pili mocno. Na wieczorną zmianę w niedzielę przychodziło czasem kilka osób...

Wspomnienia przeszłości

Są to jedne z najbardziej smutnych wspomnień jakie ma Henryk Kosiński o początkach swej pracy w Hucie. Był to rok 1948 i 1949. Huta wykonywała wówczas plany miesięczne w 30% (!), produkcji drugiego gatunku było przeciętnie 50%, dużo było braków i reklamacji. Wydałoby się, że praca — niska. W Radzie Zakładowej zasiadali ludzie, których stać było na takie np. „rady” wyrażane do młodych pracowników: „... sześć dni w miesiącu możesz do pracy nie przyjść, nikt ci za to nic nie zrobi”. Zmiana na stanowisku przewodniczącego rady nie wiele pomogła, bo drugi przewodniczący okazał się podobny. Dopiero trzecia z rzędu Rada Zakładowa okazała się wartościowa, rozpoczęła ściśle współpracować z dyrekcją, mobilizować załogę do wykonywania planów, interesować się produkcją, i, co najważniejsze — stanęła razem z dyrektorem do walki o ludzi, o zmianę ich przyzwyczajęń, wykorzenienie nałogów, o zdobycie nowych, zdrowych kadr.

Skąd szło nowe?

Nowi ludzie szli ze wsi. Zdobywano ich w najróżniejszy sposób. Raz, w czasie polowania na kaczki, dyrektor Kosiński (zapalony rybak i myśliwy) zaczął rozmawiać z chłopakiem pasącym krowy i

namówił go do przyjścia do huty. Dziś chłopak od krów — Jan Karolczak jest wykwalifikowanym bańkarzem. Rychło za nim przyszedł drugi, kolega Karolczaka, pracujący dawniej u tego samego gospodarza. Takich było więcej. Wnosili do huty młodość, zdrowie, zapał do pracy, rozpraszali stęchłą atmosferę pijanstwa i brudu.

Usunięcie z huty najbardziej zepsutych i częste zerwanie całej załogi — nieraz po cztery razy w miesiącu — w dużej mierze przyspieszyły proces zachodzących w psychice załogi zmian. Stosowano też różne momenty wychowawcze. Raz dyrektor wezwał do siebie głównego księgowego, który często się upijał. Jednocześnie polecił przywołać kilkunastu najprost-

szych robotników, ot takich od ładowania, sprzątania i w ich obecności wygarnął księgowemu wszystko co o nim myśli. Mówił potem księgowy, „że miałby mniejszy żal do dyrektora, gdyby mu dał po twarzy, ale bez świadków”. Pić jednak przestał.

Awans Piotrowiaka

Takim dość charakterystycznym przykładem jak rośli ludzie w gostyńskiej hucie jest droga Stanisława Piotrowiaka. Dyrektora Kosińskiego uderzyło uważne, inteligentne spojrzenie oczu tego młodego robotnika, którego często spotykał uwiązającego się po placu z łopatą. A będąc kiedyś u niego w domu zastał go wprost zarzuconego wszelkiego rodzaju

książkami. Zaproponował mu dokształcanie się i przejście do pracy umysłowej. Najlepsze warunki pracy, w połączeniu z możliwością dalszego dokształcania się znalazł on w Powiatowym Komitecie Partii, gdzie wnet rozpoczął pracę. Praca przekraczała jednak jego siły. Dlatego musiał z niej zrezygnować. Nie zrezygnował jednak dyr. Kosiński, który wciągnął go tym razem do księgowości. Wybór okazał się trafny. W zaskakująco krótkim czasie młody robotnik nauczył się wszystkich tajników księgowości. Był na kursie. W tej chwili jest samodzielnym księgowym.

Kopalnia aktywistów

Podobnych przykładów można by przytoczyć więcej. Rów walki o zmianę psychiki ludzkiej zaczął dawać rezultaty. Dość powiedzieć, że 50% ludzi do powiatowego aktywizmu społeczno - politycznego zaczęła dawać huta szkła — bynajmniej nie największy zakład w powiecie. I ludzie ci stawali się przodującymi aktywistami. Jeden pracuje w Centralnym Komitecie Partii w Warszawie.

W parze ze wzrostem świadomości załogi szły oczywiście osiągnięcia produkcyjne. Wkrótce wydajność pracy wzrosła o 120%, a huta rozpoczęła regularnie wykonywać plan. Podniesiona została jakość produkcji, zapomniano o reklamacjach odbiorców, prawie wyłącznie opuszczają hutę produkty I gatunku.

Huta produkuje

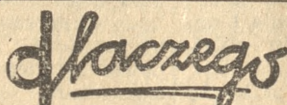
Gostyńska huta dorównała innym hutom szkła w regularności wykonywania planów, a prześcignęła je w tym, czego nie dostaje wielu zakładów produkcyjnych — w rytmiczności produkcji. Nie ma tutaj osłabiania wydajności pracy w I dekadzie miesiąca. Nie ma stopniowego zwiększania wysiłku w II dekadzie, by w III doprowadzić do szturmu, do jakichś fantastycznych wyczynów w celu wykonania planu za wszelką cenę. Produkcja przebiega równomiernie, w każdej dekadzie obserwuje się niemal identyczny procent wykonania planu miesięcznego. Małe odchylenia mogą być spowodowane tylko osłabieniem załogi na skutek choroby robotników, ale nigdy zmianą tempa pracy. Gostyński hutnicy przekonali się o słuszności zasady, że tylko przy stałym, równomiernym zwiększaniu wysiłku produkcyjnego, bez wyskoków ale i bez zmniejszania tempa, można systematycznie wykonywać plany, można nawet je przekraczać. Dlatego też zasadę tę konsekwentnie realizują.

Mieczysław Skąpski

**Twój dar na SFOS
BUDUJE NOWĄ
SOCJALISTYCZNĄ
WARSZAWĘ**

Młodzieżowy Dom Kultury w Kaliszu pod opieką społeczeństwa

Dobrze pracujący Młodzieżowy Dom Kultury w Kaliszu cieszy się serdeczną opieką



... Koło Polskiego Związku Łowieckiego w Lesznie nie dostarczyło dotąd dyplomów uczestnikom strzelania do rzutek, które odbyło się dwa lata temu w Karczmie Borowej pod Leszkiem?

... nie naprawia się zabrudzonej studni przy budynku kolejowym nr 148 w Bojanowie? 6 rodzin kolejarskich od 2 lat musi zaopatrywać się w wodę w odległej o 500 m studni stacyjnej?

... nie naprawiono dotąd uszkodzonej wycieraczki przed wejściem do Gospody Ludowej przy ul. Słowiańskiej w Lesznie?

Z Wielkopolski

Załoga Zakładów Roszarniczych w Pile otrzymała specjalne podziękowanie nadesłane przez Centralny Zarząd Przemysłu Roszarniczego za wydajną pracę i najlepszą jakością produkcyjną. Plan produkcyjny za I kwartał br. załoga Roszarni „Pila” wykonała w 100 procentach.

Pracownicy Urzędu Pocztowego Pila - Dworzec zadeklarowali na odbudowę miejscowego Domu Kultury, przeciętnie 2,4 procent uposażenia miesięcznego na okres 9 miesięcy. Da to sumę 1981,80 zł. (ko)

Wiejski Dom Towarowy w Obornikach, dzięki sprawnej pracy personelu uzyskał w marcu br. 120% normy. Niedawno na ogólne życzenie chłopów, załoga Domu Towarowego wniosła prośbę do Prezydium PRN o zmianę godzin sprzedaży. Aby nie narazić ludności wiejskiej na stratę czasu proponuje się, żeby sklep był czynny bez przerwy obiadowej od 8-16. (frk)

Teatry

OPERA — g. 18.30 „Bunt żaków”
POLSKI — g. 18.30 „Balladyna”
NOWY — godz. 19 „Ruchome piaski”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Wodewil Warszawski”
MŁODEGO WIDZA — g. 17 „Osiem talek i jeden mł”

Kina

APOLLO — g. 14 „Ludzie bez skrzydeł” (od lat 14); g. 16, 18 i 20 „Wielkie nadzieje”; niedz. por. godz. 10 „Uczennica I”; g. 12 „Ludzie bez skrzydeł”
BAŁTYK — godz. 13.30 „Zwycięski powrót” (od lat 8); g. 13.30, 18 i 20.30 „Młodość Chopina” (od lat 7); nie-

CO — GDZIE — KIEDY

dzielny por. g. 9 i 11 „Zwycięski powrót”
MUZA — g. 14 „Konfrontacja” (od lat 12); g. 16, 18 i 20 „Na arenie” (od lat 7); niedzielny por. g. 10 i 12 „Konfrontacja”
RIALTO — g. 14 „Chiński cyrk”; g. 16, 18 i 20 „Człowiek bez jutra” (od lat 7); niedzielny por. godz. 10 „Młodość” (od lat 12); g. 12 i 14 — dla najmłodszych „Chiński cyrk”
WARTA aktualności — g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Młodzi marynarze”; g. 18 i 20 „Alarm” (od lat 14)
METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Złotzieje rowerów” (od lat 14)
PIAST — g. 17 i 19 „Wędrowni czarodzieje”

KINO W PUSZCZYKOWIE — godz. 19 „Wędrowni czarodzieje”

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej 53, g. 10-22 „Indie”

Radio

Program II
Fala Poznańska 249 m

Wiedomości: 5.05, 6.50, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P.), 21, 23.50.

Koncerty:

5.22 — poranny, 6.15 — pieśni różnych narodów, 6.50, 7.20, 12.45 — na swoją nutę, 14.15 (P.) — polskie pieśni ludowe, 14.40 (P.) — kaledoskop muzyczny, 15.05 (P.) — muzyka słowiańska, 16.20 (P.) — rozrywkowy, 17.15 (P.) — kapeli ludowej i chó-

19 KRONIKA KWIECIEŃ



SOBOTA

Leona, Jerzego

Słońce w.: 4.47

zach.: 18.57

Księżyc w.: 3.04

zach.: 12.51

Pogodnie lub dość pogodnie. Dniem temperatura maksymalna od + 14 st. C. na północnym wschodzie do + 22 st. C. w głębi kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dyżur pełnią — Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16, tel. 511-11.

APTEKI: —

nr 93 — Wrocławska 31
nr 104 — Wielka 11
nr 107 — Matejki 1
nr 109 — A. Lampe 2
nr 115 — Mickiewicza 22
nr 173 — Dzierżyńskiego 275/277
nr 174 — Rokossowskiego 47

Wydawca: Instytut Prasy

„Czytelnik”.

Redakcja zespołu.

Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr.

Telefony redakcji: Centrala

tel. 62-70 i 64-75, nac. red.

78-76, sekr. red. 74-86, dział

listów i interwencji 78-64, miej-

ski 79-88, dyżurny nocny 64-75,

nocny (drukarnia 64-72).

Godziny przyjęć: od 10-12.

Prenumeratę przyjmuje PPK

„Ruch” Poznań, ul. Kantaka

nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe

placówki pocztowe. Cena pre-

numeraty złotej: miesięcznie

zł 4,05; kwartalnie zł 12,15;

półrocznie zł 24,30. Tel. prenu-

meraty nr 52-931. Tel. komisu-

nr 16-69. Konto PKO V-6714.

Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń

RSW „PRASA” Poznań, ul.

Gen. Świerczewskiego 3, tel.

nr 62-31. Konto PKO Poznań

nr V-5220-110. Biuro czynne od

godz. 7 do 16.30; w soboty od

7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja

nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne

im. Marcina Kasprzaka, Przed-

siębiorstwo Państwowe, Poznań.

ul. Wawrzyniaka 39.

K-3-10134

NOTATNIK KULTURALNY

Nowe kino w Obornikach już punktualnie wyświetla filmy. Za to publiczność zaczyna się spóźniać, przeszkadzając innym miłośnikom filmu. Czas się poprawić!

Zespół artystyczny ZZK w Żarach przygotował nowy składany program „W rytmie toczących się kół”. Występ zespołu w Powiatowym Domu Kultury był na poziomie, lecz — niestety — bez większej frekwencji. Szczególnie pustkami świeciły miejsca „reprezentacyjne”. Dlaczego?

Powiatowa Biblioteka Pedagogiczna w Sulechowie wzbudziła wielkie zainteresowanie nauczycieli. Ta nowa placówka biblioteczna zaopatrzona jest w najlepsze dzieła na tematy wychowawcze.

W powiatowych eliminacjach Festiwalu Sztuk Polskich w Gnieźnie brało udział 6 wiejskich zespołów teatralnych. Pierwsze miejsce zdobyła Szkoła Rolnicza z Witkowa, drugie — LZS w Latalicach. (pr)

ru, 18 — muzyka różnych narodów, 19.05 (P.) — uczyńmy się śpiewać, 21.45 — recital śpiewaczy, 22.30 — muzyka taneczna.

Audycje inne:

5.20 (P.) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 7.05 (P.) — „Sprawa jest prosta”, 11.45 — głos mają kobiety, 12.30 — dla wsi, 13.30 i 13.55 — szkolna, 15.30 (P.) — dla świetlic dziecięcych, 16 — Wschodnia Radiowa, 17.45 — kurs języka rosyjskiego, 18.30 — Wschodnia Radiowa, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — przy sobocie po robotnic, 21.30 — życie i działalność Bolesława Bieruta, 22 — poemat Gałczyńskiego pt „Wit Stwosz”.

Sport:

16.55 (P.) — pogadanka.